

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2021 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i (...)

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Michalska

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Kapanowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 grudnia 2021 r. w W.

sprawy T. B. (1)

z udziałem M. R. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania T. B. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł.

z dnia 23 października 2019 r. znak (...)

I. oddala odwołanie;

II. zasądza od T. B. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VII U 160/20

UZASADNIENIE

T. B. (1) reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w dniu 26 listopada 2019 r. złożyła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł. z dnia 23 października 2019 r. znak (...). Zaskarżonej decyzji zarzuciła naruszenie:

- art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż T. B. (1) jako pracownik u płatnika składek, (...) M. R. (1), nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 1 czerwca 2019 r., w sytuacji gdy, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż odwołująca pozostawała w stosunku pracy, z uwagi na zawartą w dniu 19 września 2015 r., a następnie 30 maja 2019 r. umowę o pracę z (...) M. R. (1), zatem organ rentowy weryfikując wymiar czasu pracy odwołującej niezasadnie przyjął, że nie podlega ona obowiązkowym ubezpieczeniom w zakresie chociażby wymiaru czasu pracy zawartego umową obowiązującą przed zwiększeniem wymiary pracy,

- art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż umowa o pracę zawarta pomiędzy odwołującą a (...) M. R. (1), jako zawarta dla pozorów, jest nieważna, w sytuacji gdy, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż płatnik składek miała potrzebę zmienić wymiar czasu pracy odwołującej z uwag na

zmianę swojej sytuacji życiowej, a organ rentowy nie poczynił żadnych ustaleń w tym zakresie przyjmując, że płatnik składek nie przyjął nowego pracownika, co jest naturalne w sytuacji powrotu z urlopu wychowawczego odwołującej z uwagi na zawarcie umowy na czas nieokreślony,

- art. 22 k.p., poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, iż w przedmiotowej sprawie nie doszło do nawiązania stosunku pracy w wymiarze zwiększonego czasu pracy, podczas gdy, zostały spełnione wszystkie przesłanki decydujące o istnieniu stosunku pracy,

W oparciu o powyższe zarzuty odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez objęcie T. B. (1) od dnia 1 czerwca 2019 r. ubezpieczeniami społecznym, emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym jako pracownika u płatnika składek (...) M. R. (1) oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska odwołująca wskazała, że od 1 kwietnia 2016 r. zatrudniona była na umowie na czas nieokreślony. W dniu 30 maja 2019 r. strony podpisały porozumienie zmieniające na podstawie, którego uległ zmianie wymiar czasu jej pracy z 1/2 etatu na cały etat. Twierdzenie organu rentowego, że odwołująca i płatnikiem składek zawarli umowę o pracę ze zwiększeniem jej wymiaru czasu pracy kierując się wyłącznie chęcią skonstruowania okoliczności faktycznych świadczących o jej wykonywaniu, nie może prowadzić do stwierdzenia pozorności umowy w sytuacji, gdy przedmiotowa umowa o pracę była faktycznie realizowana. Organ rentowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób niepełny nie badając przy tym okoliczności, dla których płatnik składek zdecydował się rozszerzyć wymiar czasu pracy odwołującej. Nie doszło do ustalenia w żaden sposób jak zmieniła się sytuacja osobista płatnika składek, która ma decydujący wpływ na konieczność posiadania opieki nad dziećmi. Organ rentowy swoje ustalenia ograniczył jedynie do jednego punktu oświadczenia, w którym płatnik składek wskazała, że na wcześniejszym etapie korzystała z pomocy rodziców i teściów, a zatem przy tak postawionym stwierdzeniu, organ rentowy chociażby z uwagi na zmianę adresu płatnika składek powinien poczynić ustalenie czy zmiana adresu płatnika składek miała wpływ na realne dalsze otrzymywanie pomocy od swoich rodziców i teściów. Zdaniem odwołującej nie ulega wątpliwości, że praca ta była wykonywana, o czym świadczą chociażby zdjęcia przesłane przez odwołującą do płatnika składek z czasu opieki nad dziećmi. Ponadto okoliczności te zostały również potwierdzone przez oświadczenia złożone przez bezstronne osoby. Argumentacja organu rentowego o braku przedstawienia przez odwołującą dowodów na przejazdy do S., nie uzasadnia twierdzenia, że tychże przejazdów nie było. W ocenie odwołującej nie można wymagać przetrzymywania przez nią biletów komunikacji miejskiej z uwzględnieniem płatności gotówką przez jakiś czas, gdyż żadne przepisy prawa nie nakładają na osobę fizyczną takiego obowiązku. Ponadto, odwołująca wskazała czas i miejsce swojej pracy oraz przesłała potwierdzenia przelewów z otrzymaną wypłatą. Zarówno odwołująca jako pracownik, jak i płatnik składek jako pracodawca spełniły wszelkie wymogi, decydujące o nawiązaniu stosunku pracy w szerszym wymiarze, aniżeli ten określony poprzednią umową (odwołanie, k. 3-10 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Organ rentowy wskazał, że w okresie od 1 czerwca 2019 r. płatnik zmienił ubezpieczonej wymiar czasu pracy oraz wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Ubezpieczona przebywała na urlopie wychowawczym od 1 sierpnia 2018 r. do 31 maja 2019 r. T. B. (2) złożyła roszczenie o wypłatę zasiłku macierzyńskiego z ubezpieczenia społecznego od 13 lipca 2019 r. do 10 lipca 2020 r. Z analizy dokumentów przedłożonych przez płatnika składek, wynika że w dniu 30 maja 2019 r. z T. B. (2) zostało podpisane porozumienie zmieniające warunki umowy o pracę na stanowisku pomocy domowej i opieki nad dziećmi. Od 1 czerwca 2019 r. ubezpieczonej zmieniono wymiar czasu pracy z 1/2 etatu na cały etat i wynagrodzenie na kwotę 2.250,00 zł. Miejscem świadczenia pracy przez odwołującą po zmianie siedziby płatnika składek - była S., ul. (...), natomiast ubezpieczona posiada miejsce zamieszkania w W.. Nie przedstawiono żadnych dowodów na przejazdy ubezpieczonej do miejsca pracy, co w sytuacji zatrudnienia na pełny etat, może budzić wątpliwości co do faktycznego świadczenia pracy od 1 czerwca 2019 r. Zmiana etatu została podpisana 30 maja 2019 r. kiedy T. B. (2) była już w zaawansowanej ciąży. Ubezpieczona zgłosiła roszczenie o wypłatę zasiłku macierzyńskiego półtora miesiąca po powrocie z urlopu wychowawczego udzielonego jej do 31 maja 2019r. Zdaniem organu rentowego zawarcie porozumienia zmieniającego warunki umowy o pracę na krótki okres przed zajściem

zdarzenia tworzącego uprawnienie do świadczeń z ubezpieczeń społecznych w razie choroby pozwoliły ZUS uznać, że rzeczywistym celem zawarcia umowy z odwołującą nie był zamiar świadczenia pracy. Organ rentowy nie dał wiary wyjaśnieniom złożonym przez płatnika o potrzebie zwiększenia wymiaru czasu pracy ubezpieczonej z uwagi na okoliczność braku zatrudnienia przez M. R. (1) od lipca 2019 r nowego pracownika na stanowisko pomocy domowej i opiekunki dla dzieci. Organ rentowy podkreślił, że brak jest ekonomicznego uzasadnienia świadczenia pracy poza miejscem zamieszkania i związanych z tym kosztów dojazdów do miejscowości oddalonej o ponad 140 km w jedną stronę przy ustalonej wysokości wynagrodzenia 2.250,00 zł brutto. Organ rentowy zatem uznał, że jedynym celem podpisania porozumienia zmieniającego umowę o pracę była chęć długoterminowego skorzystania przez T. B. (2) ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych (odpowiedź na odwołanie, k. 33-34 a.s.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

T. B. (2) jest obywatelką Ukrainy, w 28 czerwca 2007 r. ukończyła liceum ogólnokształcące w C. Obwodowej Szkole Pedagogicznej im. O. B., mieszka przy ul. (...) w W. (uwierzytelnione tłumaczenie świadectwa dojrzałości z 28 czerwca 2007 r. – nienumerowane karty a.r.).

M. R. (1) w dniu 19 września 2015 r. zatrudniła T. B. (2) na podstawie umowy o pracę na czas określony od 19 września 2015 r. do 31 marca 2016 r. w wymiarze 1/2 etatu na stanowisku opiekunki do dziecka za wynagrodzeniem 875 zł brutto miesięcznie, jako miejsce wykonywania pracy oznaczono ul. (...) w W. (umowa o pracę z dnia 19 września 2015 r. - nienumerowane karty a.r.).

W dniu 31 grudnia 2016 r. strony zawarły aneks do umowy, na mocy którego zmieniono czas trwania umowy od 1 kwietnia 2016 r. do 31 marca 2018 r. oraz wysokość wynagrodzenia na kwotę 1.000 zł brutto miesięcznie (aneks z 31 grudnia 2016 r. - nienumerowane karty a.r.).

W marcu 2018 r. płatnik składek (...) M. R. (1) zmieniła adres siedziby na ul. (...) w S. (bezsporne).

W okresie od 25 lutego do 29 lutego 2016r. i od 1 marca do 28 marca 2016 r. ubezpieczona była niezdolna do pracy z powodu choroby przypadającej na okres ciąży, od 29 marca 2016 r. do 28 marca 2017 r. T. B. (2) pobierała zasiłek macierzyński, a od 1 kwietnia 2017 r. do 30 maja 2019 r. przebywała na urlopie wychowawczym (dane o zgłoszeniach ubezpieczonego, k. 23 -32 a.s.).

W dniu 30 maja 2019 r. T. B. (2) i (...) M. R. (1) zawarły porozumienie zmieniające umowę o pracę z dnia 9 grudnia 2015 r., zmieniono rodzaj umowy na umowę o pracę na czas nieokreślony od dnia 1 kwietnia 2016 r., wymiar czasu pracy z 1/2 etatu na pełen etat oraz wynagrodzenie na kwotę 2.250,00 zł brutto (porozumienie zmieniające z 30 maja 2019 r. – nienumerowane karty a.r.).

T. B. (2) w dniu (...) urodziła dziecko i od 13 lipca 2019 r. przebywała na zasiłku macierzyńskim (zaświadczenie lekarskie z 16 września 2019 r. – nienumerowane karty a.r., dane o zgłoszeniach ubezpieczonego, k. 32 a.s.).

M. R. (1) jest dentystą, pracę wykonuje naprzemiennie w Ł. i w W. w godzinach od 11 do 20 w tygodniu i co drugą sobotę. Kiedy przyjeżdżała do pracy w W. syn zostawał w domu teściów w K. przy ul. (...). Córka M. R. (1) chodzi do przedszkola. Nie było takiej sytuacji, aby T. B. (2) dojeżdżała z W. do S. (zeznania M. R. (1), k. 185- 186 a.s., wyjaśnienie, k. 112 a.s.).

T. B. (2) miała kontakt z dziećmi M. R. (1) w dniu 1 czerwca 2019 r. – w sobotę w parku na placu zabaw (zdjęcia z dnia 1 czerwca 2019 r., k. 12 – 14 a.s.).

Wynagrodzenie T. B. za czerwiec 2019 r. wynosiło 1.633 zł, a za lipiec 2019 r. wynosiło 643,00 zł, na liście płac widnieją nieczytelne podpisy przy kwocie do wypłaty (listy płac za czerwiec i lipiec 2019 r. – nienumerowane karty a.r.).

(...) M. R. (1) nie zatrudniła nikogo na zastępstwo T. B., dziećmi zajmowała się jej matka (bezsporne, a nadto: zeznania M. R. (1), k. 185- 186 a.s.).

W ramach postępowania administracyjnego Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł. wszczął postępowanie wyjaśniające w zakresie weryfikacji zasadności zgłoszenia do ubezpieczeń T. B. z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) M. R. (1) (zawiadomienie o wszczęciu postępowania z urzędu z dnia 9 września 2019 r. - nienumerowane karty a.r.).

W ramach postępowania administracyjnego płatnik składek złożył dokumentację mającą świadczyć o wykonywaniu pracy przez T. B. (2). W oparciu o powyższe Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł. na podstawie art. 83 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 22 § 1 k.p. i art. 300 k.p. w dniu 23 października 2019 r., wydał decyzję znak: (...) w której stwierdził, że T. B. (2) jako pracownik u płatnika składek (...) M. R. (1) nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 czerwca 2019 r. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że umowa została zawarta dla pozorów, wyłącznie w celu uzyskania przez odwołującą prawa do wypłaty świadczeń (decyzja z dnia 23 października 2019 r. - nienumerowane karty a.r.).

Od powyższej decyzji T. B. (2) złożyła odwołanie inicjujące niniejsze postępowanie sądowe (odwołanie, k. 3-10 a.s.).

Powyższy stan faktyczny, Sąd Okręgowy ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów zawartych w aktach sprawy, w tym w aktach rentowych, oraz w niewielkim zakresie na podstawie zeznań odwołującej T. B. i zainteresowanej M. R. (1).

Zdaniem Sądu dokumenty, w zakresie w jakim Sąd oparł na nich swoje ustalenia, są wiarygodne i wzajemnie się uzupełniają. Dodatkowo nie były one kwestionowane przez strony sporu w zakresie ich autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a zatem wynikające z nich okoliczności należało przyjąć za podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Sąd nie dał wiary zeznaniom odwołującej T. B. w zakresie jakim twierdziła, że wykonywała pracę opiekunki do dzieci u M. R. (1) w pełnym wymiarze czasu pracy w godzinach od 9:00 do 17:00. Z zeznań zainteresowanej M. R. (1) wynikało, że pracowała ona jako dentysta w W. w godzinach 11:00 – 20:00 w tygodniu i co drugą sobotę, a w tym czasie T. B. (2) miała zajmować się jej dziećmi. Twierdzenia odwołującej i zainteresowanej są w tym zakresie wewnętrznie sprzeczne. Skoro bowiem M. R. (1) twierdziła, że T. B. (2) opiekowała się jej dziećmi w godzinach 11:00 – 20:00, a T. B. (2) twierdziła, że pracowała w godzinach 9:00 – 17:00 to nie sposób stwierdzić, w jakich godzinach rzeczywiście praca była przez nią świadczona. Odwołująca również twierdziła, że pracowała od poniedziałku do piątku przez 8 godzin dziennie, twierdzenie to nie znajduje jednak oparcia w jakimkolwiek materiale dowodowym. Załączone do akt organu rentowego listy obecności również nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych, gdyż brak jest jakichkolwiek innych dowodów mogących potwierdzić prawdziwość pracy odwołującej w godzinach w nich wskazanych, w ocenie Sądu dokument ten został sporządzony jedynie na potrzeby przedmiotowego postępowania i z tych przyczyn nie sposób uznać go za wiarygodny materiał dowodowy w sprawie. Ponadto Sąd miał na uwadze, że nie sposób uznać za wiarygodne twierdzenia odwołujące, że dojeżdżała w zaawansowanej ciąży z W. do S. 144 km w jedną stronę, przede wszystkim brak jest na tę okoliczność dowodów potwierdzających odbyte przejazdy, a także brak jest dowodów potwierdzających rozliczenie kosztów dojazdów, które zgodnie z twierdzeniami odwołującej były jej zwracane. Twierdzeniom odwołującej w tym zakresie przeczy również wyjaśnienie M. R. (1) złożone do akt sprawy (k. 112), z którego wynika, że nie było potrzeby, aby T. B. (2) jeździła do S. i nie ponosiła ona w związku z tym żadnych kosztów. Oświadczenie to jednocześnie jest sprzeczne z tym, co twierdziła odwołująca, dlatego też Sąd nie oparł się na zeznaniach T. B. także w tym zakresie w jakim twierdziła, że opiekowała się dziećmi M. R. (1) w miejscu jej zamieszkania w S. jeden-dwa dni w tygodniu i dojeżdżała tam pociągiem i autobusem, a M. R. (1) zwracała jej gotówkę za bilety. W konsekwencji Sąd uznał, że zeznania T. B. nie tylko nie znajdują oparcia w żadnym materiale dowodowym, ale także są sprzeczne i rozmiijają się z tym co wynika z zeznań M. R. (1), a także z wyjaśnienia M. R. (1) złożone do akt sprawy (k. 112). W tym zakresie wewnętrznie sprzeczne są także zeznania M. R. (1), która z jednej strony twierdziła, że T. B. (2) dojeżdżała do W. do S. i zwracała jej gotówkę za bilety, a z drugiej strony w wyjaśnieniach złożone do akt

sprawy (k. 112), zaprzeczyła aby była taka konieczność i T. B. (2) nie ponosiła żadnych kosztów dojazdu do pracy. Z powyższych przyczyn Sąd odmówił wiary zeznaniom zarówno odwołującej T. B. jak i zainteresowanej M. R. (1).

W konsekwencji powyższego Sąd nie oparł się na pisemnych zeznaniach świadków: E. R., O. F., M. R. (2), A. B. (1), A. P., gdyż one również pozostawały w sprzeczności z tym co zeznała zainteresowana M. R. (1). Sąd nie oparł się na zeznaniach ww. świadków również z tej przyczyny, że ich zeznania na piśmie były praktycznie identyczne w odniesieniu do każdego z zadawanych im pytań, a ponadto prawie każdy ze świadków poza A. P. pozostawał w bliskich relacjach rodzinnych z odwołującą bądź zainteresowaną, co także świadczyło o motywacji ze strony świadków do złożenia zeznań na korzyść odwołującej, co z kolei podważa wiarygodność treści ich pisemnych zeznań.

W tych okolicznościach Sąd uznał zebrany materiał dowodowy za wystarczający do wydania rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie T. B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł. z dnia 23 października 2019 r. znak (...) było niezasadne i jako takie podlegało oddaleniu.

W rozpatrywanej spór koncentrował się tego, czy T. B. (2) oraz płatnik składek (...) M. R. (1) zawarli umowę o pracę o charakterze pozornym, jedynie w celu uzyskania przez ubezpieczoną świadczeń pieniężnych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, czy też faktycznie ją realizowały, co wiąże się nierozzerwanie z podleganiem ubezpieczeniom społecznym.

Stosunek pracy stanowi tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 423) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Z mocy ww. ustawy, tj. w myśl art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1, pracownicy podlegają również ubezpieczeniu chorobowemu i wypadkowemu. Objęcie ubezpieczeniem z tytułu zatrudnienia, zgodnie z art. 13 pkt 1 u.s.u.s., następuje od dnia nawiązania stosunku pracy do jego ustania. Przy tym, zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy systemowej, za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy.

Stosownie do definicji zawartej w art. 2 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (t.j. Dz. U. 2019 r. poz. 1320) pracownikiem jest osoba zatrudniona między innymi na podstawie umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy. Istotą tegoż stosunku jest – w świetle art. 22 § 1 k.p. – uzewnętrznienie woli umawiających się stron, z których jedna deklaruje chęć wykonywania pracy określonego rodzaju w warunkach podporządkowania pracodawcy, natomiast druga – stworzenia stanowiska pracy i zapewnienia świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. W tym ujęciu stosunek pracy to relacja prawna łącząca pracodawcę i pracownika, na której treść składają się wzajemne prawa i obowiązki. Zgodnie z treścią powołanego przepisu zasadniczym elementem konstrukcyjnym stosunku pracy jest zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy w czasie i miejscu przez niego wyznaczonym za wynagrodzeniem. Swoistość stosunku pracy wyraża się w jego cechach, które odróżniają go od stosunków cywilnoprawnych, a także zwyczajowej, okazjonalnej pomocy członków najbliższej rodziny świadczonej na rzecz określonego przedsiębiorcy, w ramach których świadczona jest praca. Do tych właściwości stosunku pracy należą: dobrowolność zobowiązania, zarobkowy charakter stosunku pracy, osobisty charakter świadczenia pracy oraz podporządkowanie pracownika co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy, wyrażające się również w możliwości wydawania pracownikowi poleceń dotyczących pracy.

Z uwagi na wspomniany na wstępie skutek publicznoprawny, jaki wywołuje istnienie stosunku pracy w odniesieniu do systemu ubezpieczeń społecznych, wymaga podkreślenia, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych posiada kompetencję do badania istnienia danego tytułu ubezpieczenia. Zgodnie z art. 68 u.s.u.s. do zakresu działania Zakładu należy między innymi realizacja przepisów o ubezpieczeniach społecznych poprzez stwierdzanie i ustalanie obowiązku

ubezpieczeń społecznych. Ponadto na podstawie art. 86 ust. 2 u.s.u.s. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w ramach przeprowadzanych kontroli może między innymi ustalać zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego oraz prawidłowość i rzetelność obliczania, potrącania i opłacania składek oraz innych składek i wpłat, do których pobierania obowiązany jest Zakład. Organ rentowy może więc badać fakt zawarcia umowy o pracę oraz jej ważność celem stwierdzenia objęcia pracownika ubezpieczeniami społecznymi; co za tym idzie, w przypadku negatywnej weryfikacji co do faktycznego istnienia stosunku pracy, organ rentowy ma prawo stwierdzić, że dana osoba nie podlega ubezpieczeniom z danego tytułu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005r., III UK 200/04; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 lipca 2018 r., III AUa 424/18; postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 stycznia 2013 r., III AUa 1039/12 oraz z dnia 25 września 2012 r., III AUa 398/12).

Dla objęcia ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania pracy zasadnicze znaczenie ma to, czy umowa o pracę została zawarta i czy jest ważna, lecz tylko to, czy strony umowy pozostawały w stosunku pracy (art. 8 ust. 1 u.s.u.s.). O tym zaś, czy strony istotnie w takim stosunku pozostawały i stosunek ten stanowi tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy (essentialia negotii), a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Dla objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi wymagane jest zatem ustalenie, czy zatrudnienie miało charakter rzeczywisty i polegało na wykonywaniu odpłatnej pracy określonego rodzaju, na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem.

Jak wynika z uzasadnienia skarżonej decyzji z 23 października 2019 r. znak (...), podstawą stwierdzenia przez ZUS (...) Oddział w Ł., że T. B. (2) nie podlega ubezpieczeniom społecznym od 1 czerwca 2019 r. było przyjęcie, że zgłoszenie do ubezpieczeń zostało dokonane w celu umożliwienia mu uzyskania prawa do zasiłku macierzyńskiego. Rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy co do zasady podzielił stanowisko organu rentowego w tym zakresie. W ocenie Sądu ani odwołujący, ani zainteresowana nie wykazali, by celem zawarcia porozumienia zmieniającego do umowy o pracę z 9 grudnia 2015 r. było realizowanie stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. Weryfikując stanowisko prezentowane w skarżonej decyzji Sąd przeprowadził szersze postępowanie dowodowe, wobec którego dodatkowo uznał, iż strony zawarły powyższą umowę jedynie w celu pozoracji zatrudnienia T. B. w (...) M. R. (1).

Przede wszystkim zdaniem Sądu Okręgowego wymaga podkreślenia, że jednym z istotnych elementów zatrudnienia pracownika jest istnienie po stronie pracodawcy uzasadnionej potrzeby ekonomicznej. Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdzał, że przy ocenie pozorności umowy o pracę racjonalność zatrudnienia, potrzeba zatrudnienia pracownika są przesłankami istotnymi dla oceny ważności umowy (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 2 lutego 2002 r., II UKN 359/99; z 17 marca 1997 r., II UKN 568/97; z 4 lutego 2000 r., II UKN 362/99). W realiach niniejszej sprawy zdaniem Sądu strony nie wykazały istnienia po stronie (...) M. R. (1) realnej potrzeby zatrudnienia odwołującej na stanowisku opiekunki do dzieci w wymiarze pełnego etatu. Zajmując stanowisko w sprawie, strony w istocie nie przedstawiły żadnych okoliczności mających uzasadnić zatrudnienie odwołującej na ww. stanowisku w pełnym wymiarze czasu pracy. Wprawdzie zeznając na tę okoliczność zainteresowana M. R. (1) wskazała, że było to podyktowane większą ilością obowiązków jej oraz jej męża w zakresie prowadzonych przez nich działalności, jednakże nie przedstawiono na tę okoliczność żadnych dowodów. Ponadto zainteresowana wiedziała o zaawansowanej ciąży odwołującej, a więc miała świadomość, że z uwagi na tę okoliczność praca mogłaby być świadczona tylko kilka tygodni. Zainteresowana wskazywała ponadto, że w trakcie nieobecności w pracy T. B. – w czasie zasiłku macierzyńskiego oraz wychowawczego opieką dzieci M. R. (1) zajmowała się jej matka, dlatego nie zatrudniła innej osoby na miejsce odwołującej. W ocenie Sądu Okręgowego znamienne jest również to, że w trakcie nieobecności T. B. w związku z urodzeniem pierwszego dziecka w okresie od 25 lutego 2016 r. do 30 maja 2019 r., ani też od momentu ponownej nieobecności T. B. w związku z urodzeniem drugiego dziecka od 13 lipca 2019 r. M. R. (1) nie zatrudniała osoby, która wykonywałaby takie czynności, jakie zostały powierzone T. B.. M. R. (1) zeznała, że w tym okresie opieką jej dzieci zajmowała się jej matka. Wobec okoliczności, że T. B. (2) była w zaawansowanej ciąży, oczywistym było, że po urodzeniu dziecka, znów nie będzie świadczyła pracy. Odwołująca urodziła dziecko w dniu 13 lipca 2019 r., czyli po upływie półtora miesiąca od zawarcia porozumienia zmieniającego umowę o pracę od 1 czerwca 2019r. na pełen wymiar etatu. Takie działanie po stronie płatnika było nie tylko nielogiczne, ale także nie znajdowało ekonomicznego uzasadnienia, gdyż poza

twierdzeniami M. R. (1), że w okresie od 1 czerwca 2019 r. zarówno ona jak jej mąż mieli zwiększoną ilość obowiązków, dlatego zainteresowana zdecydowała się zatrudnić T. B. w wymiarze pełnego etatu nie zostały przedstawione na tą okoliczność żadne dowody. Gdyby po stronie płatnika składek faktycznie istniała potrzeba zatrudnienia opiekunki do dzieci, to niewątpliwie taka osoba w zastępstwie odwołującej zostałaby zatrudniona, co nie miało miejsca. Tymczasem obowiązki odwołującej przejęła matka M. R. (1). Zainteresowana nie wyjaśniła natomiast, dlaczego również w okresie od 1 czerwca 2019 r. do 13 lipca 2019 r. jej matka nie zajmowała się opieką dzieci, skoro zajmowała się tym zarówno przed 1 czerwca 2019 r., jak i po 13 lipca 2019 r. W ocenie Sądu ani odwołująca, ani zainteresowana nie przedstawiły racjonalnych powodów dla zatrudnienia T. B., ani w wymiarze pełnego etatu, ani też w wymiarze 1/2 etatu.

Niezależnie od powyższego w przedmiotowej sprawie brak było dowodów potwierdzających świadczenie przez T. B. (2) pracy na rzecz zainteresowanej M. R. (1). Oprócz zeznań odwołującej i zainteresowanej na tą okoliczność Sąd nie dysponował żadnym innym dowodem, który potwierdzałby, że w okresie od 1 czerwca 2019 r., odwołująca faktycznie wykonywała pracę. Owszem świadkowie E. R., O. F., M. R. (2), A. B. (2), A. P., zeznali, że praca opiekunki w pełnym wymiarze czasu pracy była przez odwołującą wykonywana. Jednakże z uwagi na bliskie relacje łączące świadków ze stronami postępowania - same tylko relacje świadków, odwołującej i zainteresowanej w tym zakresie nie mogły samodzielnie stanowić wiarygodnego dowodu świadczącego o tym, że T. B. (2) faktycznie wykonywała pracę na rzecz M. R. (1) w ramach stosunku pracy. Z uwagi na oczywisty interes stron w uzyskaniu pozytywnego rozstrzygnięcia zdaniem Sądu ich relacje co do okoliczności mających istotne znaczenie w sprawie powinny być podparte dodatkowymi dowodami. Wprawdzie okres między podpisaniem umowy o pracę a powstaniem niezdolności do pracy był krótki i wynosił miesiąc i trzynaście dni, jednak mimo tego w ocenie Sądu istnieje obiektywna możliwość wykazania, że taka praca faktycznie była wykonywana. Takie dowody nie zostały jednak przedstawione. Sąd zważył, że również podnoszona przez organ rentowy kwestia braku dowodów na ponoszenie przez odwołującą kosztów dojazdu do S. oraz kwestia rozliczania tych kosztów z zainteresowaną, potwierdziła się. W tym zakresie organ rentowy miał rację, że nie istniały żadne dowody świadczące o pokonywaniu przez T. B. (2) drogi do pracy z W. do S. - 144 km w jedną stronę. Odwołująca zaś nie sprostowała udowodnieniu tej okoliczności, że rzeczywiście taką drogą do pracy pokonywała. Co więcej wobec sprzeczności zeznań odwołującej i zainteresowanej w świetle treści jej wyjaśnień (k. 122) złożonych do akt sprawy, Sąd nie miał żadnych podstaw, aby uznać, że odwołująca rzeczywiście taką drogą pokonywała.

Same relacje stron budziły przy tym zastrzeżenia co do ich waloru dowodowego, co sygnalizowano przy ocenie materiału dowodowego. Sąd ostatecznie nie dał im wiary w zakresie, w jakim opisywały okoliczności wykonywania pracy przez odwołującą, zakresu powierzonych jej obowiązków i czasu oraz miejsca ich wykonywania. Przedstawiony przez strony opis tych okoliczności budził bowiem wątpliwości, a ponadto był niespójny. W tym kontekście Sąd zwrócił uwagę, że odwołująca T. B. (2) miała wykonywać pracę w trzech różnych miejscach, gdzie jeździła autobusem, pociągiem bądź w jej miejscu zamieszkania gdzie przywożono jej dzieci do opieki. Sąd nie neguje, że odwołująca mogła spotykać dzieci M. R. (1) w tych miejscach, na które wskazywały strony. Jednak brak jest jakichkolwiek dowodów świadczących o tym, że odwołująca wykonywała te czynności w ramach stosunku pracy, a tym bardziej w wymiarze pełnego etatu, 8 godzin dziennie przez pięć dni w tygodniu. W ocenie sądu jeżeli opieka nad dziećmi M. R. (1) miała miejsce, to były to jedynie jednostkowe przypadki, tak jak zostało to uwidocznione na zdjęciach z dnia 1 czerwca 2019 r., gdy T. B. (2) widziała się dziećmi M. R. (1) w sobotę (k. 12 – 14 a.s).

Co równie istotne, w trakcie zatrudnienia T. B. nie zostały wykonane badania wstępne, na podstawie których stwierdzono by brak przeciwwskazań do wykonywania przez odwołującą pracy na przewidzianym w umowie o pracę stanowisku w wymiarze pełnego etatu w zaawansowanej ciąży. Zgodnie z art. 229 § 4 k.p. pracodawca nie może dopuścić do pracy pracownika bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku w warunkach pracy opisanych w skierowaniu na badania lekarskie. Dokumenty takie nie zostały przedstawione. W sprawie brak było również dowodu potwierdzającego, że odwołująca odbyła wstępny instruktaż stanowiskowy oraz by została przeszkolona z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy.

Ostatecznie Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę na to, że strony nie przedstawiły innych dowodów wskazujących na to, że łączył je stosunek pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. Strony nie przedstawiły okoliczności świadczących o tym, by praca odwołującą miała odbywać się w relacji podporządkowania pracowniczego, na który składają się m.

in. organizacja przez pracodawcę miejsca i czasu pracy oraz wydawanie pracownikowi poleceń lub choćby ogólne określenie zadań, jakie ma wykonywać. Bezsprornie również w sprawie brak było dowodów potwierdzających odpłatny charakter pracy odwołującej. Wprawdzie lista płac sugeruje, że wypłata wynagrodzenia odwołującej została określona jako odbywająca się w formie gotówkowej, jednakże w sprawie nie przedstawiono dowodów potwierdzających, że odwołująca otrzymała zapłatę za wykonaną pracę, ponieważ nie wiadomo czyje podpisy widnieją na listach płac za miesiąc czerwiec i lipiec 2019 r.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, uznając sporną umowę o pracę za umowę pozorną. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, formułowany w oparciu o treść cytowanego art. 83 k.c., zgodnie z którym zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego, bez rzeczywistego wykonywania umowy o pracę, świadczy o fikcyjności zgłoszenia do pracowniczego ubezpieczenia społecznego. W sytuacji, w której stronom umowy o pracę przyświeca jedynie intencja włączenia do ubezpieczenia społecznego (i uzyskanie świadczeń płynących z tego ubezpieczenia) pod pozorem zatrudnienia, bez jego rzeczywistego wykonywania (art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), zawarcie umowy o pracę nie może rodzić skutków prawnych i stanowić podstawy do uznania, że osoba, która zawarła taką umowę podlega ubezpieczeniu społecznemu pracowników (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11; z dnia 19 października 2007 r., II UK 56/07; z dnia 5 października 2005 r., I UK 32/05; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 lutego 2014 r., III AUa 929/13). W ocenie Sądu całokształt okoliczności sprawy daje podstawy do przyjęcia, że sporna umowa o pracę nie została zawarta w celu odpłatnego świadczenia pracy przez odwołującą na rzecz zainteresowanej, lecz wyłącznie z zamiarem zagwarantowania jej tytułu do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. W oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd nie znalazł podstaw do stwierdzenia, że odwołująca faktycznie realizowała pracę zgodnie z umową z 1 czerwca 2019 r. Strony nie wykazały w sposób przekonujący, aby taka praca rzeczywiście miała miejsce, nie zaprezentowały również żadnych jej rezultatów ani ekonomicznej zasadności. Argumentacja oraz relacje stron spornej umowy co do sposobu jej wykonywania oraz motywów, jakie miały towarzyszyć zatrudnieniu odwołującej cechowały się nieścisłościami i budziły wątpliwości w kontekście powstałej w niedługim czasie po zatrudnieniu niezdolności do pracy odwołującej.

Z tych też względów Sąd Okręgowy uznał skarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za prawidłową, zaś odwołanie T. B., jako niezasadne, podlegało oddaleniu na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., o czym orzeczono zgodnie z pkt I wyroku.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w 2 wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Z uwagi na oddalenie odwołania T. B. (2) jest stroną przegrywającą postępowanie, w związku z czym jest zobowiązana do zwrotu kosztów zastępstwa procesowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który w toku postępowania był zastępowany przez radcę prawnego. Wobec powyższego Sąd Okręgowy zasądził od T. B. na rzecz ZUS (...) Oddział w Ł. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, ustaloną na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265).